

Sygn. akt I ACa 850/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko E. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 176/13,

1) oddala apelację;

2) oddala wniosek o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 850/14

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej 261679,44 zł wraz z odsetkami od 12 kwietnia 2012 r.: ustawowymi od kwot 41165,99 zł, 191,55 zł i 57084,05 zł oraz umownymi (w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP) od kwoty 163237,85 zł, a także 58,88 zł opłaty manipulacyjnej i kosztów procesu z tym uzasadnieniem, że pozwana nie spłaciła wynikającej z zaciągniętego w (...) SA kredytu należności, ten zaś zbył mu wynikającą stąd wierzytelność.

Ustanowiony dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej kurator wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu. Zarzucił, że powód dochodzi zapłaty z umowy kredytu nr (...), choć nie wykazał ani jej

treści, ani nawet jej zawarcia, przedłożył natomiast inną umowę kredytu nr (...), która nie może być utożsamiana z umową stanowiącą podstawę roszczenia, a nadto że powód nie wykazał ani wypłacenia pozwanej sumy kredytu, ani zasadności wyliczenia zadłużenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 18 maja 2007 r. (...) SA i pozwana zawarli umowę nr (...), na mocy której Bank udzielił jej 200000,-zł kredytu gotówkowego na okres do 5 maja 2015 r. Spłatę tego kredytu pozwana zabezpieczyła hipoteką zwykłą w kwocie 200000,-zł oraz hipoteką kaucyjną do kwoty 46000,-zł. Z tytułu tego kredytu pozwana poddała się prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego egzekucji do 300000,-zł.

Ponadto pozwana w dniu 21 maja 2007 r. zabezpieczyła wierzytelność Banku z tytułu kredytu gotówkowego (...), udzielonego na podstawie umowy nr (...) z dnia 18 maja 2007 r. przez przelew jego na rzecz wierzytelności wynikającej z zawartej przez nią z (...) SA umowy ubezpieczenia (polisa seria (...) z dnia 19 maja 2007 r.).

Dnia 6 maja 2010 r. (...) SA wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), stwierdzając, że na dzień jego wystawienia w księgach Banku z tytułu kredytu (...) nr (...) z dnia 18 maja 2007 r. figuruje wymagalne zadłużenie pozwanej w wysokości łącznej 192006,03 zł, na które składają się: 163237,85 zł należności głównej, 28643,63 zł odsetek za okres do dnia 05 maja 2010 r. i 124,55 zł z tytułu kosztów dochodzenia należności.

Na wniosek Banku z dnia 6 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w B. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w dniu 21 maja 2010 r. nadał klauzulę wykonalności.

W dniu 6 grudnia 2011 r. Bank skierował do Sądu Rejonowego w B. oświadczenie o wyrażeniu zgody na dokonanie wpisu zmiany wierzyciela hipotecznego na powodowy Fundusz w związku z zawarciem przez nich w dniu 14 grudnia 2010 r. umowy, na mocy której Bank zbył na rzecz powoda przysługującą mu w stosunku do pozwanej wierzytelność z tytułu umowy kredytu gotówkowego (...), wraz z zabezpieczającymi tę wierzytelność hipotekami: zwykłą na kwotę 200000,-zł oraz kaucyjną do kwoty 46000,-zł.

Dnia 28 kwietnia 2008 r. pozwana zwróciła się do (...) SA o prolongatę spłaty trzech kolejnych rat kredytu gotówkowego nr (...), co skutkowało podpisaniem w dniu 30 kwietnia 2008 r. przez Bank i pozwaną aneksu nr (...) do tej umowy.

W dniu 12 października 2009 r. Bank wezwał pozwaną do zapłaty wynikających z umowy nr (...) z dnia 21 maja 2007 r. zaległych zobowiązań w łącznej (według stanu na ten dzień wysokości) 2823,98 zł, a nadto wskazał, że w przypadku braku spłaty w wyznaczonym terminie wypowiedzi umowę kredytu oraz ugodę.

W dniu 17 września 2010 r. powód nabył od (...) SA przysługujące mu wierzytelności wymienione szczegółowo w załączniku nr (...) do umowy, a dnia 7 października 2010 r. Bank ten zawiadomił pozwaną o dokonaniu na podstawie umowy z dnia 17 września 2010 r. przelewu na rzecz powoda wierzytelności z tytułu umowy nr (...).

Pozwana przez stronę powodową została zaszeregowana pod liczbą porządkową (...), jej kod klienta został określony jako (...), a kwota niezapłacona została określona na 204595,39 zł, na które składają się: 163237,85 zł kapitału, 191,55 zł kosztów i 41165,99 zł odsetek.

Pismem z dnia 16 grudnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty nabytej przez niego, wynikającej z umowy kredytowej nr (...) wierzytelności w wysokości 213361,04 zł, na które składają się: 163237,85 zł kapitału, 49931,64 zł odsetek naliczonych do dnia 31 grudnia 2010 r. i 191,55 zł kosztów.

Opisany wyżej stan faktyczny ustalony został na podstawie przywołanych dokumentów prywatnych i urzędowych, złożonych częściowo w oryginałach, częściowo zaś w poświadczonych odpisach. Dokumenty te nie były jednak wystarczające do dokonania ustaleń dalej idących.

Do dalszych ustaleń nie było także podstaw przy ocenie pozostałych złożonych przez powoda dokumentów.

Nie został wzięty pod uwagę znajdujący się na kartach 96-98 i 128-131 załącznik nr (...) do umowy sprzedaży wierzytelności. Dokument ten złożony został jedynie w odpisie, którego treść jest nieczytelna i niepełna, co nie pozwalało na ustalenie znaczenia wpisów z poszczególnych rubryk, które zresztą nie zostały opisane, a wezwany do złożenia oryginału tego dokumentu powód żądaniu temu nie uczynił zadość. Brak oryginału nie pozwala na ustalenie, czy w skład nabytej przez powoda wierzytelności wchodzi także wierzytelność przysługująca (...) SA wobec pozwanej. Bezzasadne jest powoływanie się przez powoda w tej kwestii na art. 156 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, złożenie oryginału dokumentu jako środka dowodowego w postępowaniu sądowym nie stanowi bowiem jego ujawnienia. Ujawnieniem informacji poufnej jest przekazywanie, umożliwianie lub ułatwianie wejścia w posiadanie przez osobę nieuprawnioną informacji poufnej, nie zaś przeprowadzenie dowodu w postępowaniu sądowym; ponadto, stosownie do art. 153§1 i §2 k.p.c. można zarządzić odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, jeżeli mogą być ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych lub gdy mogą być ujawnione okoliczności stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa.

Podobnie nie jest wystarczający do poczynienia ustaleń protokół zdawczo-odbiorczy wydania/odbioru dokumentacji objętej umową sprzedaży z dnia 25 września 2010 r. (k. 135). Dokument ten, pomimo wezwania, nie został złożony w oryginale, a jedynie w odpisie, nie jest on nadto podpisany przez nabywcę, a zawiera tylko nieczytelny podpis osoby przekazującej, co uniemożliwia jej identyfikację i weryfikację umocowania do działania w imieniu Banku. Co więcej, wymieniona w tym dokumencie data sprzedaży (25 września 2010 r.) jest rozbieżna z datą umowy sprzedaży wierzytelności (17 września 2010 r.), na którą powołuje się powód jako na podstawę przejścia na niego wierzytelności, której dochodzi.

Pozostałe złożone przez powoda z pismem z dnia 11 kwietnia 2014 r. dokumenty także nie stanowiły podstawy do czynienia ustaleń faktycznych, ponieważ powód nie wnioskował o dopuszczenie z nich dowodu.

Należy wskazać, że dopuszczony jako dowód bankowy tytuł egzekucyjny (k. 136, 172), któremu Sąd Rejonowy w B. nadał klauzulę wykonalności, stanowi dowód na okoliczność jego treści, a nie na prawdziwość tej treści, gdyż (o ile odzwierciedlałyby nawet informacje zawarte w księgach rachunkowych (...) SA) stosownie do art. 95 ust. 1a Prawa bankowego nie ma on w postępowaniu cywilnym mocy dokumentu urzędowego.

Powód podstawy swego żądania upatruje w umowie kredytu, która na skutek wypowiedzenia jej uległa rozwiązaniu, a pozwana została zobowiązana do spłaty wymagalnych należności, a swą legitymację wywodzi z umowy cesji wynikłej stąd wierzytelności. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania zasadności żądania spoczywał na powodzie, ten jednak nie uczynił tego.

Przede wszystkim nie wykazał powód, że nabył przysługującą (...) SA wobec pozwanej wierzytelność, jak już bowiem wskazano, załącznik nr (...) do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 17 września 2010 r., zawierający wykaz zbywanych wierzytelności, jest nieczytelny, niepełny, nie pozwalający na ustalenie jego treści. Nie dowodzi on zatem, jaka wierzytelność wobec pozwanej została przez powoda nabyta, ani nawet tego, że powód w ogóle nabył jakąś wierzytelność wobec pozwanej. Nabycia wierzytelności wobec pozwanej nie można także wywnioskować z dowodów pośrednich (k. 95, k. 104 i k. 105), to jest z wykreowania danych pozwanej przez zaszerogowanie jej pod liczbą porządkową (...), przez nadanie jej kodu klienta (...) i przez określenie niezapłaconej kwoty, z zawiadomienia pozwanej przez (...) SA o dokonaniu przelewu wynikłej z umowy (...) wierzytelności na rzecz powodowego Funduszu, czy też z wezwania pozwanej przez powoda pismem z 16 grudnia 2010 r. do zapłaty nabytej przez niego wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej nr (...), dokumenty te zostały bowiem sporządzone bez udziału pozwanej albo przez (...) SA, albo przez powoda.

Na brak wykazania zasadności żądania wskazuje też niemożność ustalenia na podstawie zebranego materiału dowodowego wymagalności całego zobowiązania kredytowego pozwanej wobec (...) SA, a także jego wysokości. Z akt wynika jedynie, że pozwana 18 maja 2007 r. zawarła z (...) SA umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...), a także że

miała wynikające z umowy kredytu nr (...) zadłużenie. W związku z tym, że złożona do akt umowa kredytu oznaczona jest numerem (...), a wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie dotyczą umowy nr (...), nie można uznać, że to umowa nr (...) została rozwiązana i że całość należności z niej wynikająca stała się natychmiast wymagalna.

Żaden z zawnioskowanych i przeprowadzonych dowodów nie pozwala na stwierdzenie tożsamości umów nr (...) i nr (...), a także zasadności wypowiedzenia umowy i wysokości zobowiązania pozwanej. Jedynym zawierającym oba oznaczenia dokumentem jest protokół zdawczo-odbiorczy wydania/odbioru dokumentacji objętej cesją z dnia 25 września 2010 r. Wymienienie tych numerów pod tą samą liczbą porządkową nie wskazuje jednak na to, że jest to ta sama umowa. W szczególności z dokumentu tego nie wynika, co oznacza skrót (...), a wniosek, że jest to numer umowy, byłby dowolny, a nadto, jak już wskazano, dokument ten nie stanowił podstawy do czynienia ustaleń faktycznych. Istnieją natomiast przesłanki do przyjęcia, że numery (...) i (...) odnoszą się do różnych umów. Przede wszystkim umowa nr (...) została zawarta w dniu 18 maja 2007 r., natomiast data umowy nr (...) jest określana raz jako 21 maja 2007 r. (wezwanie o zapłatę i wypowiedzenie z 12 października 2009 r.), raz jako 18 maja 2007 r. (aneks nr (...) z 30 kwietnia 2008 r.). Niewiarygodna jest teza powoda, że oznaczenie umowy kredytu numerem (...) zostało zmienione i funkcjonowało później już jako (...). Nie wynika to z żadnego dokumentu, a przeczy temu to, że już w piśmie z dnia 28 kwietnia 2008 r. pozwana, a w piśmie z 12 października 2009 r. – (...) SA powoływali się na umowę (...), a następnie (w bankowym tytule egzekucyjnym z 6 maja 2010 r. i w skierowanym do Sądu Rejonowego w B. piśmie z 6 grudnia 2011 r.) (...) SA ponownie powoływał się na umowę kredytu nr (...). Jeśli wszak miałyby dojść do zmiany numeracji umowy z (...) na (...), to po tym zdarzeniu powinien występować już tylko nowy numer, (...), tak jednak nie było.

Niemożność uznania za tożsame umowy nr (...) i umowy nr (...) oznacza, że nie można przyjąć, że wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie pozwanej przez (...) SA w dniu 12 października 2009 r. pierwszej z tych umów dotyczyło umowy nr (...). Oznacza to brak podstaw do ustalenia, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego (...) z 18 maja 2007 r. nr (...), a tym samym nie można ocenić, czy istniała z tytułu tej umowy wobec pozwanej wierzytelność Banku, która jest obecnie dochodzona przez powoda jako rzekomego cesjonariusza. Jeśli z kolei wypowiedzenie dotyczyło umowy nr (...), to nie można ocenić jego zasadności i powstania wymagalności całej należności kredytowej, nieznana jest bowiem treść tej umowy oraz przesłanki i skutki jej wypowiedzenia.

Należy nadto zaznaczyć, że zawarte w zatytułowanym „wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie” piśmie z 12 października 2009 r. oświadczenie o wypowiedzeniu, jest warunkowe („w przypadku niedokonania wymaganych wpłat”), a dla skutecznego złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wymagane jest, aby było ono złożone bezwarunkowo.

Z tych wszystkich względów powództwo należało oddalić.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód zarzucił naruszenie art. 233§1 k.p.c. i obrazę art. 89 k.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz 261679,44 zł z odsetkami ustawowymi i umownymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje; alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Kurator pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący nie podważa poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, obejmujących czynności podejmowane przez (...) SA i przez niego samego, kwestionuje jedynie brak ustalenia, że doszło do skutecznej cesji konkretnej, przysługującej Bankowi względem pozwanej wierzytelności, a także (w istocie) brak ustalenia, jakie należności przysługiwałyby Bankowi w razie przyjęcia, że do wypowiedzenia umowy kredytowej nie doszło. Z tej przyczyny te ustalenia, które zostały w sprawie poczynione, Sąd Apelacyjny akceptuje i uznaje za własne.

Obrazy art. 233§1 k.p.c. skarżący upatruje w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez wyprowadzenie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego przy dokonaniu oceny wiarygodności i mocy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co w szczególności przejawiać się miało w przyjęciu, że nie udowodnił on swojej legitymacji procesowej, nie wykazał bowiem nabycia od (...) SA dochodzonej wiarygodności. Podniesiony przez niego w tym zakresie zarzut jest chybiony.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W sprawie niniejszej to na powodzie zatem spoczywał ciężar wykazania, że nabył on od (...) SA przysługującą temu Bankowi w stosunku do pozwanej wiarygodność wynikającą z umowy kredytowej oznaczonej numerem (...) i że wiarygodność ta opiewa na kwotę dochodzoną pozwem, a w związku z tym winien był on przedstawić na te okoliczności stosowne dowody, uznane za takie w dziale III tytułu VI księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego. Istotą dowodu (o ile jest wiarygodny i o ile wynika zeń dowodzona teza) jest, że wykazuje on ponad wszelką wątpliwość zasadność twierdzenia strony i pozwala na poczynienie stanowczych ustaleń. Waleru tego pozbawione jest uprawdopodobnienie jedynie pewnych okoliczności, nie może ono bowiem dowodu zastąpić, a wystarczające jest – stosownie do art. 243 k.p.c. – tylko wtedy, gdy ustawodawca na to zezwala.

Skoro, oczywiście, w sprawie niniejszej uprawdopodobnienie nie było wystarczające, rzeczą powoda było przedstawienie zgodnie z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. dowodów, i to takich, które pozwoliłyby na uznanie, że uczynił zadość płynącemu z art. 6 k.c. obowiązkowi. Postawionemu przed nim przez ustawodawcę zadaniu powód nie sprostał, trafnie zatem i bez jakiegokolwiek obrazy art. 233§1 k.p.c. przedstawionym przezeń dokumentom (ich uwierzytelnionym kopiom) Sąd Okręgowy odmówił mocy dowodowej.

Trafnie w szczególności Sąd Okręgowy wywiódł, że żaden z zaoferowanych przez powoda dowodów nie pozwala na jednoznaczne ustalenie tożsamości dwóch oznaczonych różnymi numerami umów kredytowych, jakie miały pozwaną łączyć z (...) SA: tej oznaczonej numerem (...), z której wywodzi on swoje roszczenie i którą Bank ten miał pozwaną wypowiedzieć, oraz tej oznaczonej numerem(...), z której swoje roszczenia w stosunku do pozwanej uprzednio wywodził kredytujący ją Bank. Użyta przez ten Sąd argumentacja Sąd Apelacyjny podziela, nie ma zatem żadnej racjonalnej przyczyny, by ją powtarzać. Dodać tylko warto, że i udzielający pozwaną kredyt Bank, i powód są podmiotami profesjonalnie zajmującymi się obrotem finansowym, i to takimi, od których oczekiwać i wymagać należy najwyższej staranności, dokładności i rzetelności tak w obsłudze klientów (w tym konsumentów), jak i w przygotowaniu mającej służyć celom procesowym dokumentacji. Mimo takiego specjalnego statusu strony powodowej Sąd Okręgowy podjął próbę umożliwienia jej wykazania swoich twierdzeń przez zobowiązanie jej do przedłożenia oryginału załącznika nr (...) do umowy sprzedaży wiarygodności i protokołu zdawczo-odbiorczego, ta jednak bez uzasadnionych podstaw przedłożenia (okazania) oryginalnych dokumentów odmówiła.

Dokonanej przez Sąd Okręgowy, podzielonej przez Sąd Apelacyjny oceny przedłożonych przez powoda dowodów nie może podważyć użyta w apelacji argumentacja, stanowiąca zresztą częściowo powtórzenie tej użytej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Nie pozwala na uznanie, że przedłożone przez powoda dowody wykazują tożsamość obu zawartych przez pozwaną z (...) SA umów kredytowych (o numerze (...) i o numerze (...)) to, że powód od cedenta uzyskał dane osobowe pozwaną oraz dokumenty potwierdzające istnienie jakiegoś w stosunku do Banku zadłużenia pozwaną, wreszcie że zawiadomienie pozwaną o cesji wygenerowane zostało w oparciu o dane uzyskane od Banku i że z jakichś (nie udokumentowanych) informacji udzielonych przez Bank wynikać miałyby, że do zmiany numeru umowy kredytowej doszło przy konwersji danych do innego systemu; w szczególności okoliczności te nie pozwalają na wysnucie z prawidłowo przez Sąd Okręgowy ustalonych faktów pożądanego przez skarżącego domniemania faktycznego, o jakim mowa w art. 231 k.p.c. Zgodzić się można jedynie ze skarżącym, że choć z art. 511 k.c. wynika wymóg formy pisemnej dla przelewu wiarygodności stwierdzonej pismem, to zaniechanie tej formy nie prowadzi w świetle art. 74§1 k.c. do nieważności przelewu (jest to forma ad probationem), ale z tej jego tezy nie wynikają żadne istotne dla sprawy wnioski,

nadal bowiem brak jest przekonującego dowodu, że uprzednio cedentowi, obecnie zaś – cesjonariuszowi przysługują jakieś roszczenia płynące z umowy o numerze (...).

Niewykazanie nabycia przez powoda wierzytelności przeciwko pozwanej było wystarczające do oddalenia powództwa, to zaś czyni pozostałe zarzuty apelacyjne pozbawionymi istotniejszego znaczenia.

Dla porządku zatem już tylko należy wskazać, że chybiony jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczności tej (jeśli założyć, że do wypowiedzenia umowy kredytowej nie doszło) powód upatruje w pominięciu wynikających wprost z umowy kredytowej wierzytelności o zapłatę poszczególnych, mających być w wykonaniu tej umowy świadczeniami, okresowych należności Banku, a obecnie należności cesjonariusza. Rzecz w tym, że nie sposób w tym przypadku mówić o wadliwości ustaleń, skoro ustaleń w tym przedmiocie Sąd Okręgowy w ogóle nie czynił, bo nie było takiej potrzeby. Zwrócić zatem jedynie warto uwagę, że i w tym przypadku nie ma w aktach sprawy materiału, który owe świadczenia okresowe pozwoliłby przyporządkować konkretnej umowie i który pozwoliłby na ustalenie, że pozwana zalegała ze spłatą kredytu udzielonego jej w ramach umowy oznaczonej numerem (...).

Co się z kolei tyczy zarzutu obrazu art. 89 k.c., której Sąd Okręgowy dopuścić się miał przez przyjęcie, że warunkowe wypowiedzenie pozwanej przez (...) SA umowy kredytowej nie było, jako niedopuszczalne, skuteczne, to zgodzić się można ze skarżącym, że zastosowana przez Bank kredytujący formuła wypowiedzenia stosunku kredytowego była dopuszczalna, choć w orzecznictwie i w doktrynie kwestia ta oceniana jest rozmaicie. Nie wdając się w tym miejscu w szersze rozważania na ten temat (bo – jak wyżej wskazano – nie ma to dla rozstrzygnięcia istotnego znaczenia), Sąd Apelacyjny uznaje za stosowne wskazać, że skłania się w tym zakresie do stanowiska, które – co do zasady – dopuszcza dokonanie czynności prawnej (a więc i złożenie oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku prawnego) pod warunkiem potestatywnym, czyli uzależniającym skutek tej czynności od woli lub zachowania drugiej strony, w tym też od spełnienia lub niespełnienia przez nią świadczenia. Skuteczność wypowiedzenia pozwanej przez (...) SA umowy kredytowej nr (...) nie może jednak sama przez się czynić powództwa (i środka odwoławczego) skarżącego zasadnym, skoro roszczenie swoje wywodzi on z nabycia w drodze przelewu od (...) SA wierzytelności, a wierzytelność zaś z tej umowy wynikająca nie została w sprawie wykazana.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelację, jako bezzasadną, należało oddalić.

Oddaleniu podlegał także wniosek kuratora pozwanej o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, pozwana bowiem żadnych związanych z tym postępowaniem kosztów nie poniosła.